

Zadrożny, Krzysztof

Drobin i okolice w Powstaniu Styczniowym

Nasze Korzenie 3, 26-28

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Drobin i okolice

Zgodnie z rozkazami przekazanymi przez władze powstańcze oddział organizowany w okolicach Drobiną przez Malinowskiego, Pomianowskiego i Postrycha miał wziąć udział w ataku na Płock od strony Kędzierzyna – Gozdowa. Operował on pomiędzy Płońskiem, Raciążem i Głinojeckiem. W miejscowości Drozdowo znajdował się sztab, do którego udawali się kurierzy i dowódcy powstańcy. Postanowiono, że partia drobińska będzie formowała się jako dwa oddziały: pod Drobinem i pod Raciążem. Pierwszy pod czujnym okiem Malinowskiego, a drugi pod Pomianowskim. Podczas ataku na Płock oba oddziały miały połączyć się ze sobą w bliskiej odległości od miasta.

Józef Malinowski, przedstawiciel czerwonych, właściciel Tupadł i Niemczewa, był określany jako człowiek pogodny i towarzyski, jednocześnie jednak wymagający bezwzględnej posłuszeństwa dla postanowień Rządu Narodowego.¹ Jego prawą ręką był trzydziestoletni Władysław Orelski, drogomistrz. Do Malinowskiego zgłosił się także Edward Postrych, urzędnik płocki wykazujący duże zaangażowanie w sprawy narodowowyzwoleńcze. Jako zastępca dowódcy oddziału okazał się człowiekiem niezwykle czynnym i energicznym.² Natomiast Pomianowski to mieszkaniec Krajkowa, którego desygnowano na naczelnika wojskowego w Mławskim. To on przede wszystkim organizował oddział w okolicach Raciąża.

Tuż przed wymarszem oddziału Postrych i Orelski aresztowali w drobińskiej karczynie podejrzanego o szpiegostwo Węgra, na którym następnie wykonano wyrok śmierci. Sprawa ta jednak okazała się kontrowersyjna, ponieważ nie było pewności, co do winy oskarżonego. Prawdopodobnie sprawcą całego zamieszania był karczmarz Dzierzgowski, który po aresztowaniu wydał wszystkich podczas przesłuchania.

20 stycznia 1863 roku nastąpił wymarsz oddziału do Ogorzelic przez Lelice. Na miejscu dołączyli doń rekruci z Proboszczewic i ziemianie. Partia drobińska liczyła ok. 120 osób uzbrojonych w kilka strzelb i pistoletów, w kosy, piki i sztylety. W skład oddziału wchodziło również dwóch felczerów: Postrych (brat dowódcy) i Michał Fechner. W czwartek 22 stycznia około godziny 18 nastąpił wymarsz z Proboszczewic w kierunku Płocka. Oddział zatrzymał się w odległości 3 km przed miastem, naprzeciw kościoła reformatów. Dowódcy zajęli znajdujący się na terenie folwarku Ujazdowskiego dworek. Plan zakładał uderzenie wszystkich oddziałów o północy na Płock, jednak wskutek złej koordynacji działań partia drobińska pozostała osamotniona, a ponadto nie miała żadnych wiadomości o sytuacji w Płocku. O godzinie 23.30 zdecydowano się podzielić oddział na mniejsze grupy i skierować ludzi na plac Kanoniczny.

Tymczasem w rejonie katedry i budynku trybunału zaczęli zbierać się ludzie. Słychać było pojedyncze strzały, a 30 minut po północy zaczęły bić dzwony w mieście. Nadciągający od strony uli-

cy Mostowej niewielki oddział przeprowadził nieudany szturm na odwach. Partia drobińska wzięła udział w nieudanym ataku na rosyjskie koszary, zwane „Czarnym Dworem”. Wśród ciężko rannych był felczer Postrych i organista Majewski. Samotnie wracającego z akcji Rudowskiego, właściciela Kuchar pod Drobinem, schwytali Moskale. Kilku powstańców, wśród nich rządcą Adamowicz, zginęło podczas drogi powrotnej.

Edward Postrych zebrał swój oddział liczący 80 osób, bezpiecznie wyprowadził poza Płock, a następnie udał się do Kędzierzyna w gminie Bielsk. Przez pewien czas powstańcy drobińscy pozostawali pod dowództwem naczelnika wojennego guberni płockiej gen. Zygmunta Padlewskiego, kwaterując w lasach w okolicach Bielska.



JÓZEF MALINOWSKI (1824-1906)

działacz obozu czerwonych, dowódca oddziału z Drobiną podczas ataku na Płock; fot z: M. Popiołek, *Poszli nasi w bój bez broni... Powstanie Styczniowe w Płockiem*, Płock 2003, s. 36.

Drugi oddział drobiński, dowodzony przez Pomianowskiego, który przez rogatki bielskie miał uderzyć na ratusz i koszary, nie stawił się w wyznaczonym miejscu i nie wziął udziału w ataku na Płock. Z nieznanych przyczyn dotarł tylko do Bielska. Tam Pomianowski, otrzymawszy informację o porażce w Płocku, nakazał swym podkomendnym wycofanie się do Raciąża.

w Powstaniu Styczniowym

27

Orelski po zamieszkach w Płocku przybył do Trzepowa, gdzie spotkał się z gen. Zygmuntem Padlewskim. Tam został podkomendnym generała i walczył wraz z jego oddziałem. Z raportu setnika płockiego skierowanego do gen. Padlewskiego wynika, że 25 stycznia 1863 roku w Bielsku przebywało 35 nieuzbrojonych powstańców. Orelskiego nie było wówczas w miasteczku, powstańczy oddział zaś był w nienależnym porządku. Pod koniec stycznia Orelski przybył do Drobina, gdzie formował niewielkie grupy powstańców, które następnie walczyły z Moskalami poza granicami powiatu.

Józef Malinowski pozostał w sztabie gen. Padlewskiego i walczył w Mławskim. Po straceniu Padlewskiego 15 maja 1863 roku, pracował w powstańczej administracji.

W połowie lipca Józef Tłuchowski, były uczeń szkoły wojskowej w Cuneo, naczelnik cywilny, a następnie, od 27 marca, naczelnik kawalerii obozowej w powiecie lipnowskim, sformował w Kowalewie pod Drobinem oddział konny liczący 120 ludzi. Oddział został rozbity przez Moskale kilka dni później. Powstańcy, mimo zaskoczenia, dzielnie się bronili, ale sześciu z nich poległo (m.in. Antoni Żółtowski), pozostała część oddziału rozpieczęła się. Zabitych pochowano na cmentarzu przykościelnym w Łęgu. W krakowskim dzienniku „Czas” zamieszczono informację na ten temat: *smutniejsze jeszcze miał zajście oddział płocki konny Tłuchowskiego. Odwrót pod Gozdowem bynajmniej niechwalenby dla tej jazdy.*³ Autor notatki pisze dalej, powołując się na *fakta znane i pewne i sądy jednomyślne*, że, mimo swych najlepszych chęci, Tłuchowski nie nadawał się na dowódcę.

Warto odnotować również, że 12 sierpnia 1863 roku w Drobiniu stacjonował oddział Dionizego Cetkowskiego, który na wieść o zbliżających się od strony Kuchar Moskalach zaczął wycofywać się w kierunku lasu. Jednak Rosjanie dostrzegli powstańców. Cetkowski nie stracił zimnej krwi i nakazał ustawić się swoim ludziom w tyralierę. Powoli cofając się, oddział ostrzeliwał się przeciwnikowi, który dysponował aż czterema rotami piechoty, dwoma szwadronami kawalerii, seciną Kozaków i dwoma działami. Taktyka Cetkowskiego wprowadziła Moskale w błąd, gdyż uznali oni, że Polacy chcą ich wciągnąć w zasadzkę. Nie zaatakowali więc powstańców od razu. Swoją błąd zrozumieli dopiero wtedy, gdy przed lasem rozwinęli bojowy szyk piechoty do ataku, okazało się bowiem, że po oddziale powstańcym nie ma już śladu.

W Drobiniu podczas Powstania Styczniowego miał miejsce napad na kasę miejską. Powstańcy zarekwirowali 90 rubli srebrem i 11 kopiejek. W związku z rozporządzeniem zaborczego Rządu Gubernialnego nakazano obciążenie wszystkich mieszkańców wymienioną kwotą z zaznaczeniem, *iżby ciężar dotykał ogółu mieszkańców stosunkowo do ich zamożności.*⁴

W Powstaniu Styczniowym wzięło udział wielu drobinian. Wśród nich znaleźli się m.in. szlachcic Ludwik Kunkiel (walczył

w oddziale do 10 II 1863), Abram Wajsmyc (brał udział w walkach do 9 VI 1864), a także Hugo Kunkiel, Cholewiński – dzierżawca, Wilczyński – krawiec, Ptaszyński – kowal, Głogowski – felczer, Majewski – organista. Wielu z nich należało do partii drobińskiej, która uczestniczyła w ataku na Płock. Dozór policyjny zastosowano wobec Rudolfa Choleviusa, Fiszela Dramino, Hersza Szmerlaka, Antoniego Siedleckiego i Józefy Drzewieckiej. W szeregach powstańczych walczyli też mieszkańcy gminy, m.in. Henryk Gutkowski – szlachcic ze wsi Nagórki, Jan Rutkowski i Andrzej Lewandowski ze wsi Tupadły, Rudolf Bogen ze Świerczyna czy Emanuel Rudowski z Niemczewa.

Niektórzy, chcąc uniknąć represji, sami się ujawnili, po czym w miejscowym kościele złożyli przysięgę wierności carowi Aleksandrowi II. Przy udziale proboszcza i rosyjskiego naczelnika wojennego wiernopoddańcze obietnice lojalności zadeklarowali Ludwik Kunkiel i Sylwester Piotrowski.

Sztab powstańczej żandarmerii znajdował się u Marcelego Gozdechowskiego, właściciela Kuchar. Wachmistrzem żandarmów był Myśliński z Drobina, zadunecjowany i aresztowany. Podobny los spotkał innego żandarma, Petrykowskiego z Budkowa. Powstał również Komitet Niewiast, który miał opiekować się powstańcami i ich rodzinami. W jego skład weszło kilka dziedziczek z okolicznych majątków, a przewodziła nimi Szczypiorska z Wrogocina.

Czynnie do ruchu narodowyzwoleńczego włączyli się także drobińscy duchowni. Ksiądz Ludwik Braun (ur. 1806), sławny kaznodzieja, był dziekanem dekanatu płońskiego i proboszczem parafii Drobina. Rosjanie aresztowali go 7 maja 1864 roku i przewieźli do Raciąża. Oskarżono go o zbieranie datków na cele powstańcze. Jego nazwisko pojawiło się także w korespondencji odebranej kurierowi Ujazdowskiemu. Czytamy w niej: *Dla ogłoszenia mieszkańcom Kr. P. zarządzenia rządu narodowego o darowaniu włościanom czynszów i nadaniu im gruntów obrani zostali dziekan Braun i Osmoliński, którzy obowiązani są rozstać te odezwy po jednym egz. do wszystkiego duchowieństwa parafialnego.*⁵ Ksiądz Brauna skazano na 10 lat katorgi syberyjskiej. Postawą patriotyczną wykazał się również ksiądz Ptaszyński z parafii Drobina. Jego oskarżono o to, że po wsiach zbierał kosy i przekazywał Sumińskiemu. Zwolniono go warunkowo z więzienia z obowiązkiem, że miał złożyć wiernopoddańczą przysięgę.⁶

Do spiskowców należeli również: Binert – pisarz magistracki, Dzierżgowski – karczmarsz, Makowski – organista. Szyciem mundurów zajmowali się głównie Wilczyński i Fiszel. Ten drugi został dotkliwie pobity przez Kozaków za pomoc powstańcom. Kozłowska z Cierszewka ocalała rannego powstańca Teodora Karczewskiego i wywiozła go za granicę, gdzie został wyleczony.

Za udział w powstaniu zostali aresztowani i skazani na więzienie m.in. Andrzej Myszewski, kowal z Drobina, który naprawiał

powstańczą broń, Rzeszotarski z Chudzyna, aresztowany podczas ataku na Płock, Jerzy Zdrojewski, dzierżawca z Niemczewa, za wspieranie działań Malinowskiego i przechowywanie dokumentów powstańczych.

Znane są również przypadki współpracy z zaborcą. I tak Antonina Kolwińska z Kuchar przekazywała Moskałom wiadomości o konspiracyjnej działalności dziedzica Kuchar Zdrojewskiego i fornalna Szymańskiego, wydała także żandarma Petrykowskiego. Polscy żandarmi za zdradę sprawy narodowej powiesili dwie mieszkanki Drobinia: Barbarę Siepkowską i Jabłońską. Natomiast wspomniana Kolwińska nie poniosła żadnej odpowiedzialności za swoje czyny.

W Nagórkach mieszkał Karol Ujazdowski, naczelnik cywilny województwa płockiego od czerwca do sierpnia 1863 roku. Został zdekonspirowany przez szpiega, jednak w porę ostrzeżony, zdążył ukryć się przed Moskałami w krzakach. Następnie wyjechał do Berlina. Po wykupieniu sobie amnestii w 1865 roku powrócił do kraju. Na liście zbiegłych ziemian uczestniczących w powstaniu w powiecie płockim rosyjski naczelnik wojenny tego powiatu wymienił Józefa Tłuchowskiego, syna dziedzica dóbr Lelice, dowódcę konnego oddziału, a także Józefa Malinowskiego. Ten ostatni, dowódca partii drobińskiej, po powstaniu wyjechał do Drezna, a następnie na Pomorze. Po siedmiu latach pobytu na emigracji rozpoczął starania o amnestię i powrót do kraju. Dzięki znajomym w Petersburgu udało mu się osiągnąć cel, lecz okupił to dużymi wydatkami. Powrócił zatem do Niemczewa, gdyż Tupadłami zapłacił za amnestię. Ostatnie lata swego życia spędził w Krakowie.

Edward Postrzych został wzięty do niewoli w bitwie pod Uniekiem, do której doszło 28 stycznia 1863. Wyrokiem sądu polowego został rozstrzelany w Modlinie. Wraz z nim życie stracili kpt. Kazimierz Wolski i ppor. Władysław Markiewicz, którzy zostali wzięci do niewoli w tej samej potyczce pod Uniekiem, stoczonej z oddziałami rosyjskimi dowodzonymi przez płk. Józefa Sierżputowskiego.

Dionizy Cetkowski po potyczce pod Drobinem udał się wraz z oddziałem w Przasnyskie, gdzie stacjonował w Nasierowie do 20 sierpnia 1863 roku. Stamtąd udał się w kierunku wsi Mieszki, lecz po drodze natknął się na 60 Kozaków, których rozpedził. Nie

1. S. Popkowski, *Powstanie styczniowe w Płockim i Płoiskim*, Płock 1939, s. 119.
2. Tamże, s. 52.
3. „Czas” 1863, nr 159 (16 VII).
4. Archiwum Państwowe w Płocku, Płocki Urząd Powiatowy 1821-1914, sygn. 21, k. nłb. (za: *Północne Mazowsze w XIX i XX wieku. Materiały źródłowe 1795-1956*, zebrał i przygotował J. Szczepański, Warszawa – Pułtusk 1997).
5. *Bojownicy kapłani za sprawę kościoła i ojczyzny w latach 1861-1915*, oprac. bp Paweł Kubicki, t. 2, cz. 1, Sandomierz 1933, s. 530.
6. Tamże, t. 2, cz. 3, Sandomierz 1939, s. 401.



KAROL UJAZDOWSKI (1822-1900)

działacz obozu czerwonych, naczelnik cywilny województwa płockiego w czerwcu – sierpniu 1863 roku;
fot z: M. Popiołek, *Poszli nasi w bój bez broni... Powstanie Styczniowe w Płockiem*, Płock 2003, s. 24.

zdążył jednak wyczołgać się, gdy z boku uderzył na niego szwadron ułanów. Wywiązała się zacięta walka, w której poległ dowódca oraz jego adiutanci, Zegrzda i Filiborn. ■

Wskazówki bibliograficzne

- J. Barański, *Drobin w latach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (do 1864 r.)*, „Notatki Płockie” 1986, nr 3/128.
- P. Kubicki bp [oprac.], *Bojownicy kapłani za sprawę kościoła i ojczyzny w latach 1861-1915*, t. 2, cz. 1, Sandomierz 1933; t. 2, cz. 3, Sandomierz 1939.
- S. D. Gesket, *Wojennyja dziejstwiya w Carstwie Polskom w 1863 godu*, red. A. K. Puzyrewskij, Warszawa 1894.
- R. Juskiewicz, *Duchowieństwo diecezji płockiej w powstaniu styczniowym*, „Notatki Płockie” 1982, nr 2-3/111-112, s. 22-28.
- R. Juskiewicz, *Powstanie styczniowe na północnym Mazowszu*, Warszawa 1992.
- A. D. Kotkiewicz, *Uroczystość nadania Zespołowi Szkół w Unieku imienia Powstańców Styczniowych*, „Nasze Korzenie” 2012, nr 2, s. 58-62.
- Maszynopis nieznanego autora w zbiorach biblioteki w Drobinie.
- E. Popiołek, *Poszli nasi w bój bez broni... Powstanie Styczniowe w Płockiem*, Płock 2003.
- S. Popkowski, *Powstanie styczniowe w Płockim i Płoiskim*, Płock 1939.
- Powstanie styczniowe w Płockiem* [anonimowy maszynopis w zbiorach Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego].
- Północne Mazowsze w XIX i XX wieku. Materiały źródłowe 1795-1956*, zebrał i przygotował Janusz Szczepański, Warszawa – Pułtusk 1997.
- J. Szczepański, *Spółczesność Mazowsza Płockiego w czasie Powstania Styczniowego*, „Notatki Płockie” 1983, nr 1/114, s. 20-27.
- S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863-1864, na podstawie materiałów drukowanych i rękopiśmiennych Muzeum Narodowego w Rapperswilu*, Rapperswil 1913.